

URZĄD PATENTOWY



Moja 19/42

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 26909.

Kl. 21 g, 13/01.

N. V. Philips' Gloeilampenfabrieken
(Eindhoven, Niderlandy).

Elektryczna lampa wyładowcza.

Patent zależny od patentu nr 24054.

Zgłoszono 16 lipca 1935 r.

Udzielono 12 lipca 1938 r.

Pierwszeństwo: 8 sierpnia 1934 r. (Niemcy).

Wynalazek dotyczy elektrycznej lampy wyładowczej, a szczególnie miejsca zaciśnięcia i przepuszczenia przewodów doprowadzających i zamocowania trzymaków elektrod oraz wykonania takiego miejsca w lampie wyładowczej.

Miejsca te w elektrycznych lampach wyładowczych powinny być wykonane tak, aby przewody doprowadzające i trzymaki elektrod, umieszczone w miejscu zaciśnięcia, były dobrze izolowane od siebie, przy czym jednak wymiary lamp powinny być małe.

W celu osiągnięcia powyższego zamiast zwykłego miejsca zaciśnięcia stosowano

np. okrągłe miejsca zaciśnięcia lub też zamocowywano przewody doprowadzające i trzymaki między dwiema przytopionymi do siebie rurkami. Dzięki temu uzyskiwano istotnie konstrukcję dobrze izolującą, o zmniejszeniu wymiarów lamp nie było jednak mowy. Zamykano też bańki lamp wyładowczych tarczami metalowymi, powleczonymi szkłem na wewnętrznej stronie, przy czym trudno jednak było ze względów konstrukcyjnych budować lampy z wieloma przewodami doprowadzającymi i trzymakami elektrod.

Wreszcie w lampach o bardzo małych rozmiarach do fal bardzo krótkich przewo-

dy doprowadzające były przeprowadzane w różnych miejscach bańki lampy, nie zaś w jednym, określonym miejscu zaciśnięcia. Takie lampy trudno jest jednak wytwarzać masowo, gdyż zupełnie odbiegają swym kształtem od lamp zwykłych.

Według patentu nr 24 854 proponowano w lampach, których ścianka bańki jest wykonana częściowo z metalu, część metalową, stopioną z pierścieniową nasadką szklaną, łączyć z pozostałą częścią lampy przez spojenie nasadki ze szklaną również częścią pierścieniową, przy czym w tym spojeniu pierścieniowym umieszczane były jednocześnie przewody doprowadzające elektrod. Nasadka, połączona z częścią metalową, może być w tym celu zaopatrzona w kołnierz, natomiast przypojona część pierścieniowa jest stopiona z kołnierzem nasadki i posiada taką samą co ten kołnierz średnicę. Przewody doprowadzające wystają jednak wówczas promieniowo z bocznego obwodu miejsca zaciśnięcia pierścieniowego, co powoduje trudności w zaopatrzeniu lampy w trzonek.

Według wynalazku w elektrycznej lampie wyładowczej, posiadającej pierścieniowe miejsce zaciśnięcia, składające się z dwóch tarcz szklanych, jedna z tych tarcz szklanych posiada większą średnicę aniżeli druga.

Dzięki temu przypajanie tej tarczy do bańki jest bardzo ułatwione, przy czym znacznie zmniejsza się niebezpieczeństwo powstawania zbyt dużych naprężeń w miejscu zaciśnięcia na skutek zbyt silnego nagrzewania. Ponadto przewody doprowadzające wychodzą na zewnątrz na dolnej stronie pierścieniowego miejsca zaciśnięcia, co ułatwia osadzenie trzonka lampy.

Wynalazek jest wyjaśniony na rysunku.

Fig. 1a i 1b przedstawiają pierścień o większej średnicy w dwóch różnych wykonaniach, a fig. 2a i 2b — pierścień o mniejszej średnicy również w dwóch różnych wykonaniach, przy czym do jednego z nich przymocowana jest rurka do wypompowania powietrza, fig. 3 przedstawia miejsce zaciśnięcia według wynalazku łącznie z wbudowaną rurką do wypompowania powietrza, a fig. 4 — szablon, przy pomocy którego wykonywane jest miejsce zaciśnięcia. Nikłowe przewody doprowadzające i trzymaki elektrod 1 (fig. 3) są połączone z drutem 3 za pośrednictwem drutu 2 ze stopu manganomiedziowego. W celu wykonania miejsca zaciśnięcia tarczą szklaną 4 nakłada się na szablon 5, przy czym nikłowe części 1 przewodów doprowadzających wstawia się w otwory 7 tego szablonu. Potem nakłada się pierścień 8, który może być połączony z rurką opróżniającą 9, oraz tworzy się miejsce zaciśnięcia. Stwierdzono przy tym, że taka budowa daje znaczną oszczędność miejsca.

Zastrzeżenie patentowe.

Elektryczna lampa wyładowcza, w której trzymaki elektrod są zamocowane między dwiema spojenymi tarczowymi częściami szklanymi, stanowiącymi miejsce zaciśnięcia, przewody zaś doprowadzające przechodzą między tymi częściami szklanymi, znamienna tym, że jedna z tych tarcz szklanych posiada większą średnicę niż druga.

N. V. Philips'

Gloeilampenfabrieken.

Zastępca: M. Skrzypkowski;

rzecznik patentowy.

